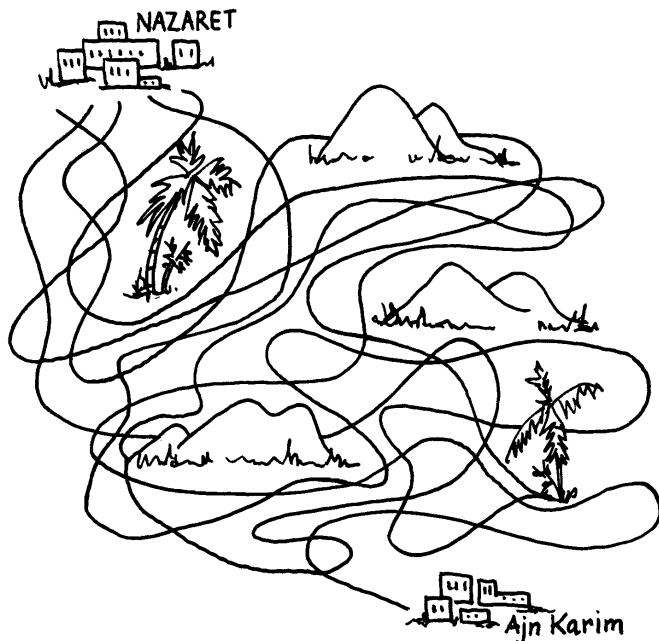


Wybrać się w drogę

Kościół wspomina nawiedzenie przez Maryję swojej krewnej Elżbiety, która oczekiwała narodzin swego syna, Jana. Szkoda, że wspomnienie to nie przypada na początek wakacji, a 31 maja. W Ewangelii św. Łukasza bowiem czytamy, że Maryja wybrała się i poszła z pośpiechem w góry do pewnego miasta w pokoleniu Judy. Na początku wakacji można by odczytać ten fragment jako zachętę do robienia wypadów i wycieczek, choćby w celu odwiedzenia swych krewnych i znajomych. Warto zwrócić uwagę, że Maryja „poszła z pośpiechem”, nie pojechała... choćby na osiołku.



Nie wiemy, jaką drogą poszła z pośpiechem. W każdym razie szła z Nazaretu do miasteczka Ajn Karim, położonego 7 km na zachód od Jerozolimy. Wybierz się z Nią w drogę.